

Rząd: Park Natoliński nie zostanie otwarty, bo... już jest otwarty

data aktualizacji: 2022.01.18



- Dostęp do parku gwarantuje konstytucja - podkreśla Rzecznik Praw Obywatelskim w swoim piśmie do Kancelarii Premiera w sprawie Parku Natolińskiego. Teren od lat pozostaje niemal niedostępny dla gości. Jest odpowiedź rządu w tej sprawie.

Leżący na granicy Ursynowa i Wilanowa XVIII-wieczny kompleks pałacowo-parkowy od wielu lat pozostaje praktycznie zamknięty dla osób z zewnątrz. W trwającą od dłuższego czasu walkę o otwarcie Parku Natolińskiego włączył się Rzecznik Praw Obywatelskich.

- Możliwość zwiedzania Parku Natolińskiego - z uwagi na jego znaczenie historyczne i wyjątkowy charakter - mieści się w granicach prawa równego dostępu do dóbr kultury wyrażonego w art. 73 Konstytucji - argumentuje Mirosław Wróblewski, dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w piśmie do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Na terenie parku mieści się Kolegium Europejskie Natolin, gdzie kształcą się studenci z całego świata. Opiekująca się kompleksem Fundacja Centrum Europejskie Natolin pozwala jedynie na niezbyt częste i niewielkie wycieczki zorganizowane po parku. To zdaniem RPO za mało.

- Obecny sposób reglamentowania dostępu do Parku Natolińskiego wydaje się zbyt restrykcyjny i stanowi de facto całkowite ograniczenie dostępu do tego dobra kultury dla większości obywateli, w tym zwłaszcza Warszawy i okolic - stwierdza Wróblewski.

Zamknięte czy otwarte?

Kancelaria premiera stawia sprawę zgoła inaczej - park można zwiedzić bez problemu. CEN od dawna pozwala na wycieczki dla szkół, uczelni czy stowarzyszeń. Pozostali chętni mogą zapisywać się na zwiedzanie za pomocą specjalnej aplikacji. Zaś od sierpnia zeszłego roku park można odwiedzać przez cały rok - wcześniej tylko w okresie letnim.

- Mając na względzie wskazane powyżej możliwości zwiedzania Zespołu Pałacowo-Parkowego Natolin, nie sposób zgodzić się z kategorycznym stwierdzeniem, że obecny sposób reglamentowania dostępu do Parku Natolińskiego wydaje się zbyt restrykcyjny - przekonuje dyrektorka Biura Dyrektora Generalnego KPRM Patrycja Zasepa.

Wycieczki przez cały rok i ułatwienie zapisów na zwiedzanie to jednak koniec. Szersze udostępnienie, a tym bardziej pełne otwarcie w parku - zdaniem KPRM - nie wchodzi w grę. Nie pozwala na to zarządzenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska - które swoją drogą na wniosek zarządcy terenu można zmienić. Ponad 95% powierzchni kompleksu stanowi rezerwat przyrody "Las Natoliński" włączony do obszaru Natura 2000. To pozostałość po niegdysiejszej Puszczy Mazowieckiej.

- Pewne ograniczenia w zakresie całkowicie powszechnego dostępu do Parku w Natolinie są przede wszystkim związane z koniecznością ochrony Zespołu Pałacowo-Parkowego Natolin - tłumaczy dyrektorka Biura Dyrektora Generalnego KPRM i powołuje się na zapis Konstytucji zobowiązujący władze publiczne do ochrony dóbr kultury i środowiska.

"Będziemy działać dalej"

Argumenty Kancelarii Premiera znają także społecznicy, którzy od lat walczą o szersze udostępnienie parku. *- To jedyny tak wielki obiekt, do którego zwiedzający nie mają dostępu. Mamy dużo dowodów na złą wolę CEN i, jeśli nic się nie zmieni, to będziemy działać dalej - zapowiadał w czerwcu Piotr Barczak, działacz i społecznik z Ursynowa.*

W sprawie otwarcia parku aktywiści zwracali się nawet do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatela. Wycieczki nie były organizowane regularnie - CEN tłumaczyło się brakiem wystarczającej liczby przewodników - a jeśli już były, to dla mniejszej liczby osób niż jest dozwolone. Zauważyła to również rada dzielnicy Wilanów, która domagała się powierzenia parku w ręce instytucji publicznej.

- Na przestrzeni 15 lat teren ten zwiedziło jedynie 25 tys. osób, a więc średnio 5 dziennie. Liczba ta znacznie odbiega od możliwości przewidzianej przez przepisy - 90 osób jednocześnie - czytamy w uzasadnieniu stanowiska radnych wilanowskich.

Z drugiej strony kancelaria premiera oskarża władze Wilanowa o degradację otuliny lasu od wschodniej strony. Winne są powstające w pobliżu zabudowania. Pretensje są również o brak jakiegokolwiek pomocy ze strony dzielnicy - czy to logistycznej, czy finansowej.

- Rozumienie interesu publicznego szerzej, jak i postulowanym kierunkiem pro obywatelskim byłoby tu raczej wzmocnienie działań mających na celu ochronę obszaru Natura 2000, niż tylko poprzez rosnącą liczbę odwiedzin - podsumowuje dyrektorka Biura Dyrektora Generalnego KPRM.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/rzad-park-natolinski-nie-zostanie-otwarty-bo-juz-jest-otwarty,19082.htm>